

# Dla nich limiTy NIE ISTNIEJĄ

POŁOWĘ KADRY **SAGRA TECHNOLOGY** STANOWIĄ KOBIETY. TO NIE PRZYPADEK. GDY FIRMA NASTAWIONA JEST NA WARTOŚCI, KTÓRE SPRZYJAJĄ LUDZIOM BEZ WZGLĘDU NA ICH PŁEĆ CZY PRYWATNE PREFERENCJE, DETERMINACJA DO ROZWOJU STAJE SIĘ CZYMŚ NATURALNYM. PRZEKONAŁY SIĘ O TYM **AGNIESZKA, MAGDALENA I ALEKSANDRA**.



## Ocean możliwości

– Nawet nie wiem, kiedy ten czas zleciał. Okazuje się, że pracuję tu już szesnaście lat – zauważa z uśmiechem Agnieszka, Marketing Manager. Przed Sagrą pracowała w wielu firmach, ale to tu zakotwiczyła na stałe. – Marketing jest tak szeroką dziedziną, że zawsze jest przestrzeń na nowe pomysły i taktyki. Jeśli połączy się to z technologią, otwiera się ocean możliwości. To właśnie lubię.

Agnieszka ma osobowość badacza. Jest przepełniona ciekawością. Lubi działać na poziomie raz ogólnym, raz szczegółowym. Najlepiej czuje się „w boju”, kiedy projektuje i realizuje koncepcje oraz założenia projektów marketingowych mających konkretne cele. – W Sagrze bardzo cenię wolność. Każdy pomysł jest u nas warty sprawdzenia, jeśli widzimy w nim potencjał – dodaje.

Lubi podróżować bez mapy. Na swoim koncie ma już m.in. Wietnam, Tajlandię, Kenię i Tanzanię.

## Apetyt na więcej

Magdalena przed rekrutacją do firmy miała o niej informacje z pierwszej ręki:

– Wiedziałam od męża, który pracował już wtedy w Sagrze, że w firmie traktuje się pracowników jak członków rodziny. Zaczynałam od weryfikacji danych nadsyłanych przez przedstawicieli handlowych, ale szybko zaczęłam je głębiej analizować i podejmować się innych obowiązków. Nadszedł upragniony awans.

– Zostałam doceniona i przesłam na stanowisko Quality Database Specialist. Ciągle miałam apetyt na więcej i kolejną propozycję, którą otrzymałam po pewnym czasie, było objęcie stanowiska Category Specialist.

Obecnie Magdalena analizuje potrzeby klientów Sagry i dba o ich satysfakcję z usług Integra i Zamówienia Sieciowe. Ma swój przepis na balans z życiem. Piecze ciasta (krążą o nich legendy, a w firmie przed świętami ustawiają się kolejki chcących złożyć zamówienie), jeździ na rowerze i spędza czas z rodziną.

– Robię mnóstwo rzeczy. Ich suma napędza mnie do działania – mówi.



## Kierowniczka na rolkach

Ola zaczynała w Sagrze od stanowiska recepcjonistki. Od zawsze miała jednak styczność z informatyką i programowaniem, ponieważ tym zajmuje się jej mąż.

– Szybko zaczęłam się mocniej interesować usługami Sagry. Chciałam zajmować się sprawami technicznymi i rozwiązywać problemy. Otrzymałam propozycję przejścia do helpdesku.

Ola poznawała flagowy produkt Sagry, system Emigo, i uczyła się od starszych kolegów. Z czasem stała się liderką swojego działu. Obecnie spełnia się, kierując Zespołem Wsparcia Klienta.

Jest mamą dwójki dzieci. Przyjaciele powiedzieliby o niej: wariatka, kierowniczka wycieczki lub po prostu Ruda. Lubi podróże, tatuaże i jazdę na rolkach (uwaga, także po firmowych korytarzach!).

– Największą wartością Sagry są według mnie ludzie. To oni stanowią o sile firmy – podsumowuje Ola. ■